

Użytkowość rozplodowa alpejskich owiec rasy bergschaf i weisse alpenschaf w okresie ich adaptacji w Beskidzie Sądeckim

Część II

**Maciej Roborzyński, Wiesław Kareta,
Mirosław Cegła**

IZ w Krakowie

Uptynęły już 3 lata od sprowadzenia do Polski owiec rasy bergschaf (BF) i weisse alpenschaf (WAS). Zwierzęta te trafiły do Gospodarstwa Hodowlano-Rolnego w Pioruncie k. Krynicy, tj. w warunki typowo górskie, opisane bardziej szczegółowo w części I [6]. W publikacji tej starano się podkreślić zalety bergschafa, które wcześniej zostały przedstawione przez F. Ringdorfera [4]. Opinie te zaczynają już potwierdzać nasi hodowcy, którzy zakupili tryki tej rasy do krzyżowania z polską owcą górską (p.o.g.). Natomiast charakterystyka drugiej rasy, sprowadzonej do Polski w tym samym roku ze Szwajcarii, została w szerszym zakresie ujęta w publikacji M. Schneebergera [7].

Rasa weisse alpenschaf, podobnie jak bergschaf, jest rasą przydatną do chowu w warunkach górskich, stąd planuje się je wykorzystać jako komponent w krzyżowaniu uszlachetniającym p.o.g. Dla przypomnienia podajemy w znacznym skrócie zalety owiec rasy WAS. Jako nieliczna rasa mięsna hodowana na świecie została przystosowana do tak trudnych warunków bytowania. Pomimo tego iż są niższe od bergschafa, to jednak posiadając dużą i szeroką ramę ciała, osiągają podobną masę. Tryki bowiem mieszczą się w granicach 90-130 kg, zaś maciorki 60-100 kg. Wykazują asezonalność w rozrodzie oraz są wcześniej dojrzewające, gdyż pierwsze krycie maciorek prowadzi się już przed 10 miesiącem ich życia. Mięsny kierunek użytkowania potwierdzają wysokie przyrosty masy ciała (ok. 282 g/dobę) oraz dobra zdolność tuczna i wykształcone cechy mięsności – zwłaszcza w partii grzbietu i zadu. Zwierzęta te odznaczają się wysoką plennością, wynoszącą ok. 160%. Wełna natomiast, mimo iż wydaje się zbyt cienka jak na warunki górskie (25,6-27,9 mikrometra), nie stanowi przeszkody w krzyżowaniu z rasami o znacznie grubszym sortymencie wełny, m.in. z polską owcą górską o wełnie mieszanej.

W ubiegłorocznej publikacji [6] zwrócono szczególną uwagę na brak opłacalności utrzymywania w czystości rasy polskiej owcy górskiej oraz konieczność szybkiego podjęcia prac zmierzających do poprawy wartości produkcyjnej tych zwie-

rząt. Jednym z kierunków realizacji poprawy użyteczności p.o.g. było użycie w krzyżowaniu uszlachetniającym tryków rasy BF i WAS. Podjęte badania zostały ukierunkowane na prowadzenie stałego monitoringu ich wartości rozrodowej [6] oraz zastosowania metod biotechnicznych w kierowaniu tymi procesami [5], przyspieszającymi i jednocześnie zwiększającymi możliwości wykorzystania obu ras.

Celem niniejszego artykułu (z cyklu planowanych publikacji) jest dalsze prezentowanie wyników badań z zakresu użyteczności rozplodowej zarówno owiec górskich z Austrii (BF), jak i białogłowej alpejskiej ze Szwajcarii (WAS) w okresie ich przystosowywania się do naturalnych warunków klimatycznych oraz środowiskowych Beskidu Sądeckiego.

Jednym z kierunków wpływających na zwiększenie opłacalności chowu owcy górskiej jest jej użytkowanie mleczne. Wiąże się to wprawdzie z dodatkowym nakładem robocizny, ale stanowi stały dopływ gotówki dla hodowcy. Opłacalność tego kierunku użytkowania może być wyższa poprzez wprowadzenie przetwórstwa mleka i uruchomienie serowni. Pociąga to za sobą jednak znaczne nakłady finansowe, a wprowadzenie gotowego wyrobu na rynek jest uzależniane od opracowania normy zakładowej i stosowania pasteryzacji mleka. W Ośrodku Badawczo-Wdrożeniowym w Pioruncie okazało się to możliwe do zrealizowania, ale wprowadzenie tego modelu do rozdrobnionych gospodarstw chłopskich wydaje się być obecnie trudne do wdrożenia. Jak można sądzić, w gospodarstwach tych funkcjonować będzie nadal przetwarzanie mleka tradycyjnym sposobem praktykowanym na baciówkach i sprzedaż sera poza oficjalną siecią handlową.

Stado owiec w Pioruncie liczy obecnie 259 sztuk, w tym rasy BF: 8 tryków, 98 matek i 46 przystępek; rasy WAS: 4 tryki, 40 matek oraz 28 przystępek i 35 matek p.o.g. Średnia masa ciała tryków BF wyniosła 101,9 kg (84-129 kg), a maciorek 79,4 kg (62-96 kg). Średnia masa ciała tryków WAS wyniosła 95,6 kg (79,0-102,2 kg), maciorek 70,5 kg (58-92 kg), zaś średnia masa maciorek rasy p.o.g. przed stanówką wyniosła 52,7 kg.

Wstępne wyniki wydajności mlecznej owiec po odsadzeniu jagniąt rasy BF kształtowały się na poziomie 187 kg, przy wahaniach od 153 do 229 kg. Nieco niższe rezultaty uzyskano w grupie matek rasy WAS – 150 kg (100-220 kg).

Baza paszowa okazała się dotychczas wystarczająca jeżeli chodzi o siano i sianokiszonkę, zaś w pasze treściwe i wysłodki buraczane zaopatrywano się z zewnątrz. Podstawowymi paszami w żywieniu letnim było pastwisko i siano. Na 3 tygodnie przed stanówką tryki zaczęły otrzymywać dodatkowo 1 kg owsa, zaś maciorki kielki jęczmienne w ilości 0,2 kg/sztukę. W okresie zimy podstawą żywienia była sianokiszonka wraz z sianem, uzupełniana wysłódkami buraczanymi wzbogacanymi serwatką oraz otrębami pszennymi i jęczmiennymi do 0,3 kg/sztukę. Tegoroczny zakup i sprowadzenie maszyn do produkcji sianokiszonki pozwoli na zgromadzenie odpowiednich ilości tej wartościowej paszy, przygotowywanej całkowicie we własnym zakresie.

W omawianym okresie stanówkę 173 matek przeprowadzono między 15 sierpnia a 30 września. Krycie prowadzono systemem „z ręki”, zgodnie z wcześniej przygotowanym planem kopolacyjnym. Mimo różnic kalibrowych między maciorkami p.o.g. a trykami ras BF i WAS nie napotkano na żadne problemy zarówno podczas krycia, jak i wykotów. Płodność w poszczególnych grupach rasowych wyniosła: BF – 93%,

WAS – 81 % i p.o.g. – 88 %, przy plenności wynoszącej odpowiednio: 170%, 158% i 135%. Wykocili się 154 maciorki, dając 232 jagnięta (131 tryczków i 101 maciorek). Zgodnie z metodyką programu doskonalenia p.o.g. urodzone maciorki mieszańce (22 sztuki) po przeprowadzonej selekcji pozostały do dalszego chowu, a 40 tryczków (po 10 sztuk z każdej grupy rasowej i mieszańców) poddanych zostało ubojowi w 170 dniu życia w celu określenia wartości rzeźnej oraz jakości mięsa. Do dalszej hodowli rozprowadzono łącznie 35 tryków rasy BF i 12 tryków rasy WAS, głównie na terenie województwa małopolskiego – 29 szt. BF i 7 szt. WAS.

Badania parametrów ilości i jakości nasienia przeprowadzono w 2 okresach: typowej stanówki jesiennej oraz na przestrzeni całego roku. Początkowo uwagę zwracano na obserwacje właściwego sezonu rozrodczego przypadającego dla tego gatunku na okres od września do listopada. Aby uzyskać rozeznanie sytuacji pod kątem ewentualnych zmian tych parametrów, wykonywano badania w 3 wybranych terminach, tj. na koniec okresu przygotowawczego do stanówki, w trakcie trwania stanówki i po jej zakończeniu. Starając się upewnić jak przypisywana badanym rasom asezonalność sprawdza się w rzeczywistości, poddano kontroli wskaźniki nasienia również w ciągu całego roku. W różnych porach roku wykonano 7-krotne obserwacje, prowadzone w odstępach mniej więcej 2 miesiące, ilości i jakości ejakulatów oraz libido i zachowania się tryków podczas pobierania nasienia. Nie stwierdzono zasadniczych różnic pod względem badanych wskaźników w kolejnych etapach dokonywania oceny. Obserwowano jedynie pewne wahania w obrazie nasienia między poszczególnymi rozplodnikami. Słabsza jakość nasienia wskazywała raczej na indywidualne zróżnicowania między trykami, a nie na zmiany sezonowe.

Obserwacje poszerzono o ocenę popędu płciowego, dokonywaną w 5-stopniowej skali libido od L^0 do L^4 . Wszystkie przypadki mieściły się w najwyższych ocenach libido, nie schodząc poniżej L^4-L^3 [1]. Ważkim argumentem, przemawiającym za asezonalnością, okazała się możliwość wykorzystywania (jako podkładek) do pobierania nasienia maciorek bez objawów rui. Zaskakujący był zwłaszcza fakt uzyskania od młodych, bo 9-miesięcznych tryczków, pierwszych ejakulatów właśnie poza sezonem rozrodczym, a następnie zakończony sukcesem ich udział w kriokonserwacji nasienia.

Podczas użytkowania rozplodowego poczyniono dodatkowe obserwacje porównawcze, związane z zachowaniem zwierząt. Pogłowie BF okazało się znacznie spokojniejsze oraz zrównoważone, a zarazem bardziej ufne w stosunku do człowieka. U WAS natomiast podczas pierwszych skoków, oddawanych po dłuższej przerwie, stwierdzano większą bojaźliwość i obawę przed pobierającym nasienie. Obserwowano także wyraźne różnice, polegające na odmiennej reakcji tryków na bodźce związane z przygotowaniem do pobierania nasienia. Tryki rasy BF szybciej i gwałtowniej reagowały na pojawienie się owcy podkładki. W oczekiwaniu na skok gromadziły się przy wyjściu z klatki, przepychając się i obskakuując partnerów. W tym czasie rozplodniki rasy WAS spokojnie przebywały w przeciwległym kącie zagrody, zajądając się sianem i nie wykazując zainteresowania wytworzoną sytuacją. Do wyjścia trzeba było je zachęcać, a początkowo nawet wyprowadzać z klatki. Jednocześnie należało większą uwagę zwracać na stworzenie im najkorzystniejszych warunków do wykonania skoku. Popęd płciowy ostatecznie jednak przeważał nad uczuciem bojaźni i wspięcie na podkładkę kończyło

się oddaniem ejakulatu. U 2 sztuk rasy WAS stwierdzono kondycję opasową, która była pewnym utrudnieniem przy wspinaniu się na owcę oraz w wykonywaniu skoku, co oczywiście miało wpływ na wydłużony czas uzyskiwania nasienia.

Do mrożenia nasienia 15 rozplodników przystąpiono 26 marca. Poprzedziło je pobranie dwóch ejakulatów od każdego tryka w celu „opróżnienia” ich ze „starych” zapasów plemników. Ocena makroskopowa tego nasienia pozwoliła na stwierdzenie dużych objętości, znacznej gęstości oraz zauważalnego ruchu falowego, wykluczającego nekrospermieję. Następnie przez 8 dni (31.03–7.04) wykonano 14 cykli mrożeniowych 56 podwójnych ejakulatów. Możliwości techniczne i organizacyjne pozwalały na dokonywanie w ciągu jednego dnia dwóch serii mrożeniowych nasienia pobieranego każdorazowo od 4 tryków po dwa ejakulatory. Nasienie zamrażano w słomkach wg sprawdzonej wcześniej metody [2]. Dwukrotnie oceniana ruchliwość nasienia po rozmrożeniu pozwoliła na zakwalifikowanie 41 podwójnych ejakulatów jako spełniających warunki przydatności do inseminacji [1, 2]. Uzyskano ogółem 389 dawek nasienia BF oraz 191 dawek rasy WAS. W przewidzianym czasie nie udało się jednak skutecznie zamrozić nasienia 4 tryków (od 3 BF i 1 WAS), mimo iż wykazywało ono dobrą ruchliwość plemników, upoważniającą do użycia go w inseminacji nasieniem świeżym [1, 3].

Z przeprowadzonych do tej pory dwóch prób kriokonserwacji nasienia badanych tryków pierwsza została wykonana podczas przedłużonego sezonu rozrodczego [6], kolejna zaś – poza tym sezonem. Obie okazały się udane, mimo iż po raz pierwszy przeprowadzono je w warunkach terenowych, opierając się na konfekcji nasienia w kulkach lub słomkach. Najbardziej jednak ważną, chociaż poniekąd oczekiwaną, odpowiedzią było potwierdzenie możliwości zamrażania nasienia badanych ras poza sezonem rozrodczym. Fakt ten wskazuje bowiem dobitnie na tak ważną z punktu widzenia hodowcy zaletę monitorowanych ras, jaką jest sprawdzona przez nas w praktyce ich asezonalność.

Niezauważalny wpływ oddziaływania sezonu na ilość i jakość nasienia tryków obu badanych ras był wprawdzie już widoczny w kontrolnych ocenach nasienia świeżego, jednak decydującym i najważniejszym kryterium okazała się podatność nasienia na zamrażanie. Cecha ta jest bowiem uznawana w kwalifikacji rozplodników za najwyższy stopień oceny nasienia [3]. Nie można jeszcze przesądzać sprawy braku podatności na kriokonserwację nasienia 4 tryków, gdyż okres 8 dni mógł się okazać dla nich zbyt krótki, a ilość prób niewystarczająca. Pierwsze ejakulatory poddawane mrożeniu z reguły nie spełniają bowiem warunków skutecznego mrożenia, mimo wykazywania dobrej ruchliwości przed mrożeniem [2, 3]. Wytyczony cel pracy oraz nasze możliwości wpłynęły na przyjęcie w istniejących warunkach takiej, a nie innej organizacji pracy, która nie pozwoliła na zgłębienie tego problemu.

Literatura: 1. **Kareta W.:** Inseminacja owiec. Mat. instruktażowe, Wyd. własne IZ, 16, 1994. 2. **Kareta W., Wierzbowski S., Cegła M.:** Mrożenie nasienia tryków. Mat. instruktażowe, Wyd. własne IZ, 26, 1997. 3. **Kareta W., Roborzyński M., Cegła M., Kmak W.:** Roczn. Nauk. Zoot., 26, 1, 103-110, 1999. 4. **Ringdorfer F.:** Das Osterreichische Bergschaf und seine wirtschaftliche Bedeutung. Mat. Międz. Konferencji w IZ Balice, 35-40, 1997. 5. **Roborzyński M., Kareta W., Bochenek M., Wujec J., Kurpiewski J.:** Prz. Hod. 8, 18-19, 1993. 6. **Roborzyński M., Kareta W., Kmak W., Cegła M.:** Prz. Hod. 7, 22-23, 1999. 7. **Schneeberger M.:** Das Weisse Alpenschaf - Haupt-rasse für die Lammfleischherzeugung in der Schweiz. Mat. Międz. Konf. 61-76, Kraków 1997.